

Warszawa, 12.4.2019 r.

Sz. P.

Prof. Teresa Czerwińska

Minister Finansów

Petycja

Szanowny Pani Minister,

w związku z upływem okresu stosowania rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 21 listopada 2017 r. w sprawie zaniechania poboru podatku dochodowego od niektórych dochodów (przychodów) związanych z kredytem hipotecznym udzielonym na cele mieszkaniowe zwracam się z wnioskiem o:

- 1) prolongowanie okresu zaniechania poboru podatku poprzez nowelizację ww. aktu prawnego albo wydanie nowego rozporządzenia bądź
- 2) wydanie ogólnej interpretacji podatkowej wskazującej, że w przypadku kredytów denominowanych/indeksowanych w CHF, a udzielonych w istocie rzeczy w PLN, ewentualne ugodowe przewalutowanie kredytu po kompromisowym kursie nie łączy się z uzyskaniem dochodu.

Jako kredytobiorca, który zawarł, w pokłosiu kilkuletniego procesu sądowego z bankiem PKO BP S.A. ugodę pozasądową (połączoną z cofnięciem powództwa) stoję na stanowisku, że „dochód” uzyskany w wyniku przewalutowania kredytu denominowanego we franku szwajcarskim po kursie niższym, niż aktualny, nie jest dochodem. Nie powinien być zatem opodatkowany. Nie można w takiej sytuacji mówić o dochodzie skoro kurs CHF/PLN jest zmienny, co powoduje zmienność wysokości zwrotnego zobowiązania kredytodawcy wyrażonego w złotym, a jednocześnie wypłacony kredyt został określony w umowie jako „kredyt udzielony w złotym polskim” w określonej kwocie.

Podkreślenia wymaga, że w wyniku zawarcia ugód opisanego typu dochodzi do kompromisowego ustalenia treści stosunku prawnego łączącego strony umowy kredytu z uwzględnieniem faktu zawarcia w umowie klauzul niezgodnych z prawem (m. in. klauzul abuzywnych) oraz naruszania przez bank prawa na etapie zawierania umowy (nieuczciwe praktyki handlowe), którego skutkiem mogłoby być nawet stwierdzenie nieważności umowy kredytu (por. liczne poglądy UOKiK - <https://finanse.uokik.gov.pl/chf/kalendarium/istotne-poglady-w-sprawie-kredytow-hipotecznych>). Sądowe dochodzenie tego typu roszczeń to „droga przez mękę” łącząca się z wieloletnim procesem i niepewnością, co do ostatecznego rezultatu. Powyższe wynika z niewydolności Państwa Polskiego,

które przez wiele lat nie było w stanie zapewnić zarówno systemowego rozwiązania problemu, jak i właściwej (sprawnej) obsługi sądowej kredytobiorcom. W takim stanie rzeczy karanie przez władze finansowe domiarem „podatku” osób, które po wielu latach rezygnują z drogiej, opieszatej i niepewnej drogi sądowej i załatwiają sprawę ugodowo, stanowiłoby pogwałcenie podstawowej zasady lojalności Państwa wobec Obywatela.

Mając na względzie powyższe proszę o pozytywne ustosunkowanie się do mojej petycji.

Z wyrazami szacunku


(podpisano profilem zaufanym)